

Program 40-godzinnego nabożeństwa:

Niedziela 06.02:

z okazji I niedzieli adoracja Najświętszego Sakramentu po mszach św.

- Godz. 14.15 – Parafialny Oddział Akcji Katolickiej,
Grupa Modlitewna św. o. Pio
- Godz. 15.00 – godzina miłosierdzia
- Godz. 16.00 – Droga Neokatechumenalna
- Godz. 17.30 – uroczyste nieszpory

Poniedziałek 07.02

- Godz. 9.00 – członkowie Rycerstwa Niepokalanej
- Godz. 10.00 – klasy O, I, III – szkoła nr 4
- Godz. 11.00 – klasy IV, V, VI – szkoła nr 4
- Godz. 13.00 – młodzież gimnazjalna I, II z ul. Słowackiego,
grupa kl. III ks. Mieszko i ks. Artura
- Godz. 14.00 – Żywe Róże Kobiet
- Godz. 15.00 – czciciele Bożego miłosierdzia
- Godz. 16.00 – klasy II – szkoła nr 4
- Godz. 17.00 – młodzież
- Godz. 17.30 – uroczyste nieszpory

Wtorek

08.02

- Godz. 9.00 – Zespół Charytatywny
- Godz. 10.00 – klasy O, I, III – szkoła nr 2
- Godz. 11.00 – klasy IV, V, VI – szkoła nr 2
- Godz. 13.00 – młodzież gimnazjalna I, II z ul. Sienkiewicza,
grupa kl. III ks. Jana, ks. Janusza, ks. Krzysztofa
- Godz. 14.00 – Żywe Róże Mężczyzn
- Godz. 15.00 – czciciele Bożego miłosierdzia
- Godz. 16.00 – klasy II – szkoła nr 2
- Godz. 17.00 – Honorowa Straż Serca Bożego

ISSN 1640-0607
30 stycznia 2005 r. Nr 5 (256) Rok 6

*Eucharystia jako ofiara Nowego
Przymierza stanowi rozwinięcie
i dopełnienie Przymierza
zawartego na Synaju,
kiedy Mojżesz połową krwi
ofiary całopalnej skropił ołtarz,
symbol Boga, a drugą połową -
zgromadzenie synów Izraela.
Ta „krew przymierza” łączyła
głęboko Boga i człowieka
więzią solidarności.*

Jan Paweł II

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA SOFONIASZA:

So 2, 3; 3, 12-13 *Szukajcie pokory*

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:

1 Kor 1, 26-31 *Bóg wybrał wzgardzonych*

***Cieszcie się i radujcie,
albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie.***

EWANGELIA: Mt 5, 1-12a *Błogosławieni ubodzy duchem*

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy /ludzie/ wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was.

Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie.

Oto słowo Pańskie.

Wywiad z Panem Bogiem

- Czy mogę o coś zapytać?

- Proszę bardzo.

- Co, Panie Boże, doradzałbyś ludziom, żeby byli szczęśliwi, oczywiście, oprócz przestrzegania Dziesięciu Przykazań? - Mam kilka rad:

1. Nie zmuszajcie nikogo, by was kochał, ale sami możecie kochać każdego. Nie tolerować - ale kochać.

2. Pamiętajcie, że bogatym nie jest ten, kto wiele posiada, ale ten, kto potrzebuje najmniej.

3. Zważajcie na swe słowa - wystarczy kilka, by zranić kochaną osobę, ale trzeba nieraz wiele lat, aby te rany zagoić.

4. Uczcie się trudnej umiejętności wybaczenia.

5. Nie zapominajcie, że Ja jestem zawsze przy was i dla was jak Ojciec i wszystko moje jest wasze - nie zachowujcie się więc jak obcy czy dywersanci.

- Dziękuję za wywiad.

- Ja także dziękuję za udostępnienie mi łamów Waszej gazety. Już nie pamiętam, ale bardzo dawno nie proszono mnie o wypowiedź na jakiegokolwiek tematy - zakończył Pan Bóg.

- Ks. Florian /Niedziela/

Ciekawa inicjatywa

W Warszawie, wśród bardzo licznych kościołów, znajduje się również świątynia pw. św. Józefa. W niej od 19 lat ponad 890 parafian nieustannie adoruje Najświętszy Sakrament. Zorganizowanie adoracji w dzień i w nocy było pierwszą inicjatywą nowego proboszcza ks. Jana Sikorskiego, który objął posługę w parafii w 1986 r. Dziś mówi, że nie wie już, gdzie są klucze od kościoła - jest on stale otwarty, w zimie mogą się w nim ogrzać i przenocować bezdomni.

Każdy parafianin wpisuje swoje nazwisko do specjalnej księgi, zobowiązując się w ten sposób do godzinnej adoracji w różnych porach dnia i nocy. „Grupa adoracyjna” liczy dziś ponad 400 osób i należą do niej także ludzie młodzi - studenci, uczniowie liceów i gimnazjów.

Po ogłoszeniu przez Jana Pawła II w październiku 2004 r. Roku Eucharystii ks. proboszcz zaproponował parafianom, aby co tydzień ofiarowali 10 minut dla Pana Jezusa, adorując Najświętszy Sakrament. Rozesłał zaproszenia rodzinom i w 20-tygodniowej parafii ok. tysiąca osób włączyło się w „akcję adoracyjną”, która rozpoczęła się w październiku. Będzie trwała 33 tygodnie - tyle, ile lat żył Pan Jezus. W każdym tygodniu uczestnicy dziękują za kolejny rok życia Syna Bożego i rozważają jedno zdanie z Ewangelii. Przyłączyli się do nich także wierni z innych parafii.

Uczestnicy adoracji wkładają do kopert kartki, w których informują o swojej modlitwie. Na zakończenie zostaną one posłane Ojcu Świętemu, jako dar modlitewny w Roku Eucharystii.

W naszej parafii jest tzw. wieczysta adoracja dzienna, od roku 2000. Trwa ona przeważnie od godz. 8.30 do 18.00. Z radością słuchałem chodząc po kołędzie, jak babcie lub dziadkowie, czy też rodzice mówili mi, że idąc na spacer z małym dzieckiem, wstępują na tzw. „paciorek” do bazyliki. Również kilkakrotnie słuchałem wyznań parafian, że częściej chodzą na msze św. Na górkę, ale w ciągu tygodnia niejednokrotnie nawiedzają nasz kościół. Obserwuje w ciągu dnia przychodzących ludzi i klęczących przed Najświętszym Sakramentem. Zwłaszcza rano dość duże grupy młodzieży idącej do szkoły wstępuje na modlitwę.

Ks. Janusz Żmuda zaproponował młodzieży z kl. III, którą przygotowuje do bierzmowania, aby w ramach czynnego przygotowania wybrali sobie 15 minut na adorację w ciągu tygodnia. Byłaby to osobista modlitwa młodego człowieka przed Najświętszym Sakramentem. Jest to piękny pomysł nie tylko dla grupy, która katechizuje ks. Janusz, ale także dla innych przygotowujących się do bierzmowania.

Przed nami, od przyszłej niedzieli odbywa się w naszej parafii 40-godzinne nabożeństwo eucharystyczne. Przed Popielcem, który w tym roku wypada w środę 8 lutego, pragniemy specjalnie uczcić Jezusa Eucharystycznego w niedzielę, poniedziałek i wtorek.

Trzeba zastanowić się jakby nowatorska propozycję ks. proboszcza z parafii warszawskiej przenieść do bazyliki wadowickiej.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 31 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰ Śp. Józef Spisak
- 8.⁰⁰ Śp. Józefa Brańka
- 12.⁰⁰ Śp. Franciszek Piwowarczyk
- 18.⁰⁰ Śp. Bolesław Witek - 3 r. śm.
Śp. Eleonora Romańczyk

Wtorek 1 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰ Śp. Eleonora Romańczyk
- 8.⁰⁰ Śp. Franciszek Piwowarczyk
- 12.⁰⁰ Śp. Maria i Bolesław z rodzicami i rodzeństwem
- 18.⁰⁰ Śp. Józef Spisak
Śp. Jan Bojeś

Środa 2 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰ Śp. Maria i Stanisław Pierwoła
- 8.⁰⁰ Śp. Wiktoria i Stanisław Szczygiel
- 9.⁰⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 10.⁰⁰ Śp. Józef Spisak
- 12.⁰⁰ Śp. Marian, Krystyna i rodzice
- 16.⁰⁰ Śp. Józefa Góral
Śp. Stanisław i Adelajda Czermińscy
- 17.⁰⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 3 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Józef Spisak
- 12.⁰⁰ Śp. Franciszek Piwowarczyk
- 18.⁰⁰ Śp. Ryszard Bik - 1 r. śm.
Śp. Jan Bojeś

Piątek 4 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰
- 8.⁰⁰
- 12.⁰⁰ Śp. Franciszek Piwowarczyk
- 16.³⁰ Śp. Jan Sikora - 10 r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Aniela i Józef Węgrzyn - 20 r. śm.
Śp. Agata Jurczak Kordek

Sobota 5 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Sylwester Hołota
- 7.⁰⁰
- 8.⁰⁰ Oposzanowanie świętości życia i błog. Boże dla obrońców życia
- 12.⁰⁰ Zaradio Maryja, wizyte Ojca Świętego za Ojczyznę i Kościół
- 18.⁰⁰ Śp. Franciszek Piwowarczyk
Śp. Emilia Brzukała - 4 r. śm.

Niedziela 6 luty

- 6.⁰⁰
- 7.³⁰
- 9.⁰⁰
- 10.³⁰ *Msze św. intencji Rodzin*
- 11.³⁰
- 12.⁰⁰
- 13.¹⁵
- 18.⁰⁰

IV Niedziela Zwykła – 30 stycznia 2005

1. W środę jest Święto Ofiarowania Pańskiego zwane u nas Świętem Matki Bożej Gromnicznej. Msze św. odprawiamy o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00 i 18.00. Na każdej z nich poświęcamy gromnice. Prosimy tak zabezpieczyć świece by nie rozlewać wosku po ławkach i posadzce. Gromnica jest symbolem Pana Jezusa i Jego Matki. Jest skutecznym znakiem ochrony przed nieszczęściami. Gdy burze szaleją, gdy śmierć się zbliża – świecimy gromnice i modlimy się. Przypominamy wiernym, że wszystkie Sakramenty Święte są dla osób żywych. Również Sakrament Chorych jest przeznaczony dla człowieka żywego, który poważnie choruje. Nie jest On konieczny do zbawienia. Pomaga choremu w znoszeniu krzyża cierpienia, a czasami przywraca zdrowie. Nie ma sensu prosić księdza, by przyszedł z olejami świętymi i udzielił namaszczenia chorych temu, który już umarł. Dla zmarłych Kościół przewiduje obrzędy pogrzebowe oraz inne modlitwy.

2. Święto Ofiarowania Pańskiego – z woli Ojca Świętego – jest dniem modlitw za osoby konsekrowane – za siostry i braci zakonnych. W tym dniu będzie zbiórka przy kościele na rzecz zakonów kontemplacyjnych.

3. W środę na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 9.00 i 17.00 modlimy się za rodziny, w których ktoś choruje.

4. W pierwszy czwartek na mszy św. o godz. 8.00 modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne.

5. W pierwszy piątek większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 oraz po południu od 16.00 do 18.30. Msza św. dla dzieci będzie o godz. 16.30. W tym dniu Honorowa Straż Serca Bożego poprowadzi Godzinę Świętą od godz. 8.30.

6. W pierwszą sobotę zapraszamy na mszę św. o godz. 8.00 rodziców, którzy spodziewają się potomstwa, jak również członków Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych i starszych z Sakramentami Świętymi.

7. W Domu Katolickim powstało Centrum dla Bezrobotnych pod nazwą Kolping-Praca. Biuro to czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. od 8 – 16. Pragnie pomagać wszystkim tym, którzy nie mają pracy, a także tym, którzy oferują miejsca pracy.

8. W przyszłą niedzielę składka przeznaczona jest na pokrycie kosztów związanych z pokryciem blachą miedzianą wieży naszej bazyliki. Część pieniędzy będzie przeznaczona także na wydatki związane z ogrzewaniem naszego kościoła.

9. Od przyszłej niedzieli rozpoczynamy 40-godzinne wystawienie Najświętszego Sakramentu. W przeżywanym obecnie Roku Eucharystycznym zachęcamy wiernych do liczniejszego udziału w adoracji. Dokładny program jest zamieszczony w biuletynie parafialnym.

10. Święci tego tygodnia: w poniedziałek - wspomnienie św. Jana Bosko, kapłana, w czwartek – wspomnienie św. Błażeja, biskupa i męczennika, w sobotę – wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy.

/-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz

Wspominam... wspominam

Nawiedziłem w tym roku z kolędą przeszło 350 rodzin wadowickich. Zaczęłem kolędę zaraz po Bożym Narodzeniu, a więc 27 grudnia, a zakończyłem w ubiegłym czwartek 20 stycznia. Prawie cały miesiąc, codziennie oprócz niedziel nawiedzałem rodziny wadowickie.

Jakie wyniosłem wspomnienie z tych odwiedzin? Jakie przeżycia towarzyszyły mi, gdy wieczorem jak w taśmie magnetowidowej jeszcze raz odtwarzałem sobie ten dzień?

Dotykałem trudności ekonomicznych poszczególnych rodzin. Jest im ciężko, bo często nie pracują. Trudno jest też wyżyć ze zbyt małych pensji, czy też rent lub emerytur. Narzekanie na współczesne ciężkie lata dość często się powtarzało podczas tegorocznej mojej kolędy. Zdaję sobie sprawę, że jest ono słuszne. Umotywowane jest obiektywnymi faktami. Ci ludzie, którzy tak mówią mają zupełną rację.

A jednak koniecznie muszę dopowiedzieć, że dzisiejsza wadowicka bieda, jest zupełnie inna niżeli ta sprzed pół wieku – choć wtedy wszyscy mieli pracę. Były wtedy nawet nakazy pracy.

Porównując rok 2005 z 1955 tu na ziemi wadowickiej widzę ogromną różnicę ludzkiej biedy. Chodzę i patrzę, że prawie przy każdym domu jest samochód. W normalnym domu są sanitariaty. Czymś normalnym jest, że do chleba jest wędlina. Widzę wielość różnorakiego ubrania, a także obuwia. Wśród owoców dostrzegam jako coś normalnego, że na stole są jabłka, ale też znajdują się pomarańcze, banany. Telewizor i inny sprzęt techniczny jest prawie w każdym domu. Czymś normalnym jest posiadanie telefonu stacjonarnego, a także

komórkowego. Dość często słyszę zdanie, że u nas to każdy ma swój pokój. Znikł zaścianek wadowicki. Wielu ma za granicą kogoś z rodziny – odwiedza go od czasu do czasu. Również pielgrzymki, czy wycieczki do krajów zachodu czy wschodu są w zasięgu ręki. Wielu naszych parafian korzysta z nich. Pewno powiecie, że to nie dotyczy wszystkich. To prawda, ale jest to jednak ogólny standard współczesnych mieszkańców Wadowic.

Przypominam sobie jak było przed pół wiekiem. Wszyscy mieli pracę. Nie było bezrobocia, a jednak nie było wtedy rozkoszy. Wyjątkiem było posiadanie toalety w domu. Wyjątkowo ktoś miał samochód. Ilu miało w domach telefony, czy też porządne radia. Telewizory dopiero wtedy wchodziły w życie. Nie było możliwości kupienia owoców cytrusowych. O wędlinę też było trudno. Pieniądzy nie było, a tym bardziej produktów nie było. Kto wtedy wyjeżdżał za granicę? Byliśmy w zupełności odgradzeni od zachodniego świata. Na wschód nie mieliśmy ochoty jeździć. Nasza garderoba była bardzo uboga. Nie było wielkiego wyboru.

To nie chodzi o narzekanie na tamtejsze czasy. Warto jednak choć niektóre szczegóły sprzed pół wieku przypomnieć. Powiecie, że przecież życie idzie naprzód. Jest postęp. To prawda.

Zastanawiam się chodząc po kolędzie, czy ten postęp materialny rzutuje również na nasz duchowy? Coraz większe mamy wymagania. Postawa roszczeniowa bardzo się uwidacznia. Należy się nam. To musimy mieć. Zwłaszcza dzieciom to się należy. Takie często zdania padają. Ze smutkiem myślę o naszym utrudnionym duchowym postępie. Rozwój moralny jest w odwrocie. A może te dwa zjawiska są odwrotnie proporcjonalne. Rozwój mate-

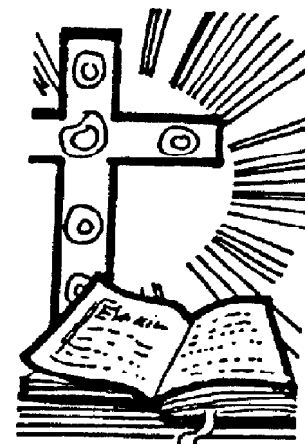
rialny i regres duchowo-moralny. Co robić, żeby jedno z drugim szło w parze. To widoczne z tym niewidocznym. Ziemskie z niebieskim. Moje życie na tej ziemi z

ewangelią. Zauważam na tegorocznej kolędzie jak bardzo zagraża pokusa pogoni za tym by „mieć” zapominając o tym by „być”. To był mój tegoroczny duży niepokój kolędowy.

ks. Proboszcz

Powrót do Biblii

Arcybiskup gnieźnieński Henryk Muszyński jest z wykształcenia biblistą. W tym Roku Eucharystycznym w swojej diecezji postanowił otworzyć kilka ośrodków, których celem jest pogłębienie znajomości Pisma św. Nie można wejść w ducha mszy św., jeśli księga Pisma św. będzie dla człowieka wierzącego księgą zamkniętą. Stwierdził On, że formacja chrześcijańska nie może dzisiaj ograniczać się tylko do wysłuchania kaznodziejskiego przepowiadania podczas niedzielnej liturgii. Bóg zamierzył Słowo Boże jako jedyny i niezastąpiony środek zbawienia dla ludzi wszystkich czasów, w tym także dla czasów naszych, pełnych niepokoju i napięć. Z naszej strony musi temu towarzyszyć ustawiczny wysiłek, aby Słowo Boże (...) stawało się światłem i pokarmem na drodze każdego z nas .



Całoroczny cykl formacyjny, zatytułowany „Biblia - Księga Życia”, będzie miały charakter otwarty. Arcybiskup pragnie przez te spotkania służyć wszystkim, którzy odczuwają potrzebę pogłębionej formacji biblijnej.

Wsluchając się w słowa arcybiskupa gnieźnieńskiego doznaję ogromnej mobilizacji, aby w naszej parafii otworzyć Krąg Biblijny. Chodząc z błogosławieństwem kolędowym w wielu rodzinach zauważyłem położoną na stole księgę Pisma św. Z przykrością jednak stwierdziłem, że często jest bardzo czyściutka, gdyż jest nie czytana. Smutno mi również było, gdy nawet wykształceni parafianie kładli obok zapalonych świec tzw. brytyjskie Pismo św. Nie wiedzą, że ono nie jest wydawnictwem katolickim,

lecz protestanckim. Z wielką przykrością przeżyłem także spotkanie z pewną młodą żoną, która w dłuższej rozmowie stwierdziła, że była wychowana w wierze katolickiej, ślub również wzięła w kościele katolickim, ale Kościół nasz nie pomógł jej odkryć piękno Biblii. Świadkowie Jehowy wytłumaczyli jej sens Pisma św.

Zdaję sobie sprawę, że różne grupy parafialne, a zwłaszcza oaza, Droga Neokatechumenalna, Służba Liturgiczna, oraz Krąg Rodzin bardzo pogłębiają znajomość słowa Bożego. Niestety dla ogółu wiernych spisane Boże objawienie jest martwe. Wejść w ducha eucharystii to często sięgać do Pisma św., by je czytać i rozważać.